

32.000.5.2.2025

12

Protokół Nr 5/25
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 21 lutego 2025 r. .

Obecni na posiedzeniu członkowie Komisji wg załączonej listy obecności oraz mieszkancie oraz sołtys wsi Kiszewo.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12.00 i zakończyło o godz. 13.55.

Temat posiedzenia:

Kontrola problemowa w zakresie właściwego gospodarowania mieniem sołectwa Kiszewo.

Przewodniczący Komisji, radny Jakub Przybysz powitał wszystkich przybyłych na posiedzenie członków komisji. Dalej zaproponował następujący przebieg posiedzenia:

1. Odczytanie pisma mieszkańca dotyczącego potrzeby przeprowadzenia kontroli sołectwa Kiszewo.
2. Wysłuchanie mieszkańca.
3. Otwarcie dyskusji
4. Wysłuchanie sołtysa Kiszewa.
5. Otwarcie dyskusji
6. Analiza dokumentów: Statutu Sołectwa Kiszewo oraz jego zmian, zestawienia środków trwałych sporządzonych przy protokole przekazania sołectwa i porównanie ze spisem z natury wg. stanu na dzień 31.12.2021 r.

Porządek posiedzenia w głosowaniu został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania obecnych było 7 członków komisji.

Dalej przewodniczący komisji powitał pana [REDAKTOWANO] i przedstawił członków komisji Rewizyjnej. Następnie odczytał pismo jakie pan [REDAKTOWANO] napisał do komisji w sierpniu ubiegłego roku. *Pismo stanowi załącznik do protokołu.*

Przewodniczący komisji zwrócił uwagę panu [REDAKTOWANO] że w piśmie powołuje się na załącznik, którego przy tym piśmie nie było.

Pan Ireneusz stwierdził, że załączniki dotyczyły innego pisma.

Przewodniczący podziękował za wyjaśnienie tej wątpliwości. Zwracając się do pana [REDAKTOWANO] zapytał czy podtrzymuje to, o czym pisał.

Pan Ireneusz powyższe potwierdził.

Dalej przewodniczący komisji radny Jakub Przybysz poprosił pana [REDAKTOWANO] o wskazanie czasookresu jakiego dotyczą opisane zdarzenia.

Pan [REDAKTOWANO] odpowiedział, że chodzi o dwie kadencje, czyli 8 lat. Mówił dalej, że przez 16 lat był Naczelnikiem, a 2 lata Prezesem OSP Kiszewo. Jego żona była 10 lat sołtysiem Kiszewa. Przez te lata kiedy była sołtysiem to ona i rada sołecka oraz OSP działali razem. Bardzo dobrze dogadywali się z sołectwem. Znaleźli sponsora - Firmę „Budro”, która wyrównała teren należący do gminy i posiała przy nim trawę. Dzieci nie miały boiska więc rada sołecka zakupiła z pieniędzy gminnych słupki na bramki i do koszykówki. Żeby nie wydawać pieniędzy, wszystko robiono w czynie społecznym. Rada sołecka zakupiła 11 profili 6 metrowych żeby wbetonować i zrobić piłkochwyty. Dodał, że są na to faktury. W chwili obecnej tych słupków nie ma bo zostały wykopane. Jak ostatnio na zebraniu wiejskim pytał o to, otrzymał odpowiedź, że z tych słupków zostały zrobione ławki. Prosi, aby sprawdzić czy to zostało zrobione bo to było 60 metrów słupków. Siatka też była, ale podczas pożaru remizy uległa stopieniu a następnie został sporządzony protokół likwidacji. Firma Tombud zasponsorowała materiał na podest dla orkiestry. Pan [REDAKTOWANO] zrobił to z mieszkańcami w czynie społecznym - cały szkielet, podłogę i zadaszenie, stało to wiele lat a teraz go nie ma.

Przewodniczący komisji zapytał w jakim roku to zostało postawione.

Pan Ireneusz odpowiedział, że nie pamięta ale jest to wszystko jest do sprawdzenia ponieważ w remizie znajduje się kilka kronik, w których są zdjęcia i wszystko jest ładnie opisane. Wracając do kwestii bramek pan Ireneusz stwierdził, że bramki są ale nie na terenie wiejskim tylko na prywatnej posesji – blisko świetlicy.

Przewodniczący komisji wyjaśnił, że pyta o wiatę bo bramki są na stanie sołectwa ale w żadnym spisie nie ma wiaty.

13

Pan [REDACTED] powiedział, że nie ma gdyż nie były zakupione z budżetu sołeckiego. Jego zdaniem jeżeli coś już nie jest potrzebne, a była to rzecz sponsorowana to wypada zapytać sponsora czy nie chce tego zabrać, w tym przypadku Firmę Tombud. Firma takiego pytania nie otrzymała, a zostało to zlikwidowane.

Przewodniczący komisji zapytał kiedy to zniknęło. Pan [REDACTED] odpowiedział, że chyba w ubiegłym roku zniknęły: słupki od siatkówki, bramki i stoły.

Przewodniczący komisji powitał mecenasa Jakuba Kortusa. Pan [REDACTED] mówił dalej, że zrobił z prywatnych płyt zadaszenie dla grających dzieciaków na boisku, gdzie się przebierali. Oczywiście to komuś przeszkadzało, zostało przestawione a teraz też jest na prywatnej posesji i zrobiony jest z tego kurnik dla kur. Sołectwo zakupiło bardzo duży namiot za kadencji jego żony. Namiot najczęściej wynajmowała szkoła na turniej Kiszewa. Namiot został postawiony, ale nikt go nie złożył, przyszła ulewna burza i kilka rurek się pocięło. Wszystko rozumie ale trzeba było wymienić tylko te pocięte rurki a nie likwidować namiot, który był bardzo drogi. Dodał, że na namiot jest faktura.

Pan [REDACTED] potwierdził, że na stan sołectw nie była wpisana wiata dla orkiestry i zadaszenie dla piłkarzy.

Przewodniczący komisji wyjaśnił, że komisja opiera się na dokumentach, i mając potrzebne dokumenty nie widzi tego.

Pan [REDACTED] stwierdził, że wymienia również to co na pewno jest, czyli: profile, bramki, słupki. Dodał, że po 8 latach może coś się zepsuć, ale chciałby widzieć protokół zebrania, że się sołectwo zebrało i przegłosowało, że bramki nie są potrzebne. Pytał koleżanki z rady sołeckiej poprzedniej kadencji gdzie jest zadaszenie dla orkiestry a one zdziwione, że go nie ma. Pytał dalej co wiedzą o działaniach (tu padło nazwisko) i o tym, że rozebrał sam. Zdaniem pana [REDACTED] o likwidacji powinno decydować zebranie wiejskie albo chociaż rada sołecka. Mówił dalej, że rozmawiał z sołtysem, że spalili się czajnik to pisali protokół jego likwidacji.

Pan [REDACTED] kolejny raz stwierdził, że on chce wiedzieć gdzie są słupki od bramki, a także dodał kolejne przedmioty: blaty osb, blachy, oraz płyty betonowe.

Przewodniczący komisji poinformował, że z tych wszystkich wymienionych rzeczy, tylko bramki są na stanie natomiast pozostałych nie ma.

Zdaniem pana [REDACTED] są, ponieważ zakupiono 11 albo 9 profili i były one magazynowane u pana Waldemara (tu pada nazwisko) w stodole do czasu założenia siatki. Profile były kupione na fakturę ale nie potrafił określić daty zakupu.

Mecenas Kortus zapytał pana [REDACTED] w jakim czasie sołtysem była jego żona.

Pan [REDACTED] odpowiedział, że przez dwie kadencje.

Mecenas stwierdził, że stosunkowo łatwo byłoby dotrzeć do dokumentów z tego okresu żeby to uściślić.

Radna Lucyna Chudzicka stwierdziła, że nie każdy sołtys przechowuje kopie dokumentów. Zdaniem mecenasa można to zweryfikować.

Przewodniczący komisji powtórzył że w dokumentach, które posiada komisja nie ma profili, ale są bramki. Jest to stan na dzień 31 grudnia 2021 r.

Pan [REDACTED] zapytał czy jest blacha i pług do śniegu, bo materiał kupiła rada sołecka a on go wykonał.

Przewodniczący odpowiedział, że nie ma półproduktów, czyli blacha czy drewno. Zwrócił się do mecenasa z pytaniem jak traktować takie rzeczy.

Mecenas odpowiedział, że dopiero powstały wytwór powinien znaleźć się w spisie i on staje się własnością sołectwa.

Radna Lucyna Chudzicka potwierdziła, że pan [REDACTED] włożył dużo serca w sołectwo Kiszewo i dużo prac wykonał dla sołectwa oraz OSP. Wiedząc, że był materiał zakupiony i on to wykonał to chciałby wiedzieć co się z powyższym stało.

Zdaniem mecenasa tam jest słaby punkt funkcjonowania struktury wiejskiej.

Przewodniczący powtórzył, że Komisja Rewizyjna opiera się na tym na co ma dokumenty i pan mecenas słusznie zauważył, że półproduktów nie ma w wykazie bo one być nie muszą. Zwracając się do pana [REDACTED], powiedział, że jeżeli ma podejrzenia, że to zostało rozkradzione czy zabrane to organem do którego należy to zgasić jest policja. Przewodniczący mówił dalej, że bramki są na spisie i to komisja będzie wyjaśniać.

Pan [REDACTED] dodał, że jego żona jak była sołtysem to opisywała faktury czyli np. zakup profili na płot do ogrodzenia, blat OSB na stoliki na plac.

Mecenas dodał, że stoliki powinny być zewidencjonowane jako pozyskany środek trwały.
Radna Alicja Rezlewicz-Frąckowiak stwierdziła, że być może tych wytworów już nie było jak był robiony spis z natury.

Zdaniem przewodniczącego, może być tak jak teraz były profile i siatka a w innym roku nie ma profili i siatki ale jest piłkochwyty. Jest dużo ławek ale nie ma desek bo zrobiono z nich ławki. Oczywiście nie twierdzi, że tak było.

Mecenas powiedział, że faktury są odniesieniem i można to zweryfikować.

Pan [REDAKTOWANO] mówił dalej, że nie może jedna osoba powiedzieć likwidujemy, trzeba zrobić zebranie, przegłosować, a tam nie ma nic. Podejrzewa, że gdyby komisja chciała protokoły sołectwa z iluś lat, to ich nie ma.

Radna Lucyna Chudzicka dodała, że Gmina nie kontroluje czy zostały zrobione ławki, na które były zakupione deski.

Zdaniem pana [REDAKTOWANO] kiedyś było tak, że do sołectwa przyjeżdżała komisja inwentaryzacyjna. Z tego co wie, to obecny sołtys nie ma nic, on nie wie co gdzie jest, dodał, że to jest nowy mieszkaniec.

Przewodniczący komisji zapytał mecenas co z informacją, którą przekazał komisji pana [REDAKTOWANO], że bramki, które są rzeczywiście w dokumentach i w spisie z natury i protokole znajdują się obecnie na prywatnej posesji, czy Komisja Rewizyjna ma kompetencje aby to skontrolować na prywatnych posesjach.

Mecenas odpowiedział, że w tym przypadku kiedy one nie są na przechowaniu, to odpowiednim organem jest policja czyli zawiadomienie o przywłaszczeniu mienia. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej nie ma kompetencji żeby wejść na prywatny teren i zażądać potwierdzenia zakupu albo potwierdzenia nabycia.

Pan [REDAKTOWANO] zapytał, czy jeżeli on nie jest urzędnikiem a jest Komisja Rewizyjna, to czy nie powinna to komisja zgłosić policji i razem z policją to sprawdzić.

Mecenas odpowiedział, że nie, bo jak już mówił to nie jest kompetencja komisji, trzeba by się odwołać do konkretnego produktu, ponieważ pan może twierdzić, że to są te bramki a mogą to być takie same bramki ale absolutnie nie mówi, że tak jest, jednak komisja nie ma kompetencji żeby badać czy podważać.

Radna Alina Rezlewicz-Frąckowiak nie do końca zgadza się z faktem, że materiały czy wytwory, od sponsorów, które nie są w ewidencji można sobie tak zlikwidować ad hoc.

Przewodniczący powiedział, że komisja otrzymała protokoły likwidacji i w rzeczach zlikwidowanych są tylko ławki i stoliki. Dodał, że nie zaryzykuje stwierdzeniem, że trzeba mieć zgodę sponsora na likwidację rzeczy sponsorowanej. Byłoby to jedynie w dobrym tonie.

Mecenas dodał, że przekazanie powoduje przeniesienie własności.

Radna Lucyna Chudzicka zapytała czy sołtys wie o tych działaniach.

Pan [REDAKTOWANO] odpowiedział, że sołtys został poinformowany, ta osoba jest nadal w radzie sołeckiej. Bramki, rury, stoły i płoty betonowe zakupione były w roku 2017 r., można na to odnaleźć faktury.

Radny Andrzej Gintrowicz stwierdził, że właściwości oddziaływania komisji są w ramach dokumentacji, która coś pokazuje, że nie mają pokrycia w związku z tym w jego przekonaniu komisja nie może nic zrobić w temacie półproduktów.

Przewodniczący komisji stwierdził, że to co trzeba wyjaśnić to kwestia bramek, bo one są na stanie sołectwa.

Pan [REDAKTOWANO] zapytał o pług, który był bardzo drogi. Następnie wykonał telefon do byłej sołtys [REDAKTOWANO] i zapytał czy materiał na pług śnieżny był zakupiony z budżetu sołeckiego. Zapytał również z jakich środków były zakupione profile.

Pani [REDAKTOWANO] powyższe potwierdziła, że materiał na pług zakupiła ze środków sołeckich i dodała, że wykonany został przez Walko natomiast jak chodzi o profile to nie pamiętała czy to były środki od sponsorów czy z zabaw.

Pan [REDAKTOWANO] zapytał również czy jak zdawała sołectwo kolejnemu sołtysowi - pani [REDAKTOWANO], to czy przekazała jej całą dokumentację.

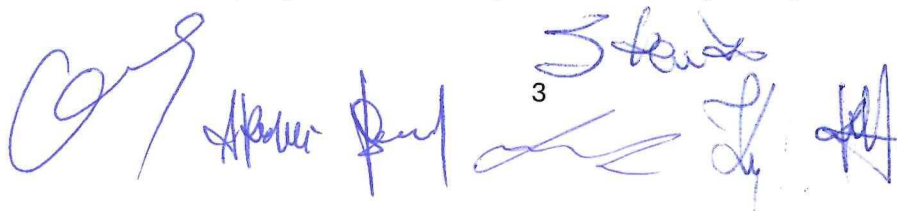
Pani [REDAKTOWANO] potwierdziła powyższe, bo tak jest przy przekazaniu sołectw.

Przewodniczący komisji zapytał w którym roku pług był robiony.

Niestety pani [REDAKTOWANO] nie pamiętała. Dodała, że niczego nie robiła bez faktury, chyba że coś było od sponsorów, ale to i tak było wciągnięte na stan sołectwa.

Członkowie komisji stwierdzili, że będą potrzebne protokoły przekazania z wcześniejszych lat.

Pan [REDAKTOWANO] poprosił aby tego tematu nie zamieścić pod dywan, bo teraz jest sam ale może z Kiszewa przyjść 40 ludzi, a obecnie jest przedstawicielem tych osób. Chce aby komisja stwierdziła, że to co jest na



15
stanie sołectwa rzeczywiście jest, a jeżeli nie ma to chce widzieć protokół likwidacji. Prosi o sprawdzenie czy fizycznie plug jest, bo na terenie placu go nie widzi.

Komisja stwierdziła, że dzisiaj wspomniany przez pana [REDACTED] namiot znajduje się w protokole likwidacji. Termin zakupu 2015 r. a likwidacja z roku 2021.

Przewodniczący komisji wyjaśnił, że problem polega na tym, że nie zostały wskazane w piśmie żadne daty.

Radna Lucyna Chudzicka stwierdziła, że można się cofnąć do czasów kiedy to pani [REDACTED] przestała być sołtysiem czyli protokołu przekazania oraz spis rzeczy które były wówczas na stanie sołectwa.

Przewodniczący komisji powiedział, że poproszą nowego sołtysa o wyjaśnienia, dalej zapytał czy bramek nie było już za kadencji pani [REDACTED] czy tego nowego już sołtysa.

Pan [REDACTED] odpowiedział, że chyba za czasów pani [REDACTED]

Przewodniczący komisji dodał, że tej kontroli nie zakończy komisja w dniu dzisiejszym trzeba to podsumować, to nie będzie krótka droga.

Pan [REDACTED] uważa, że jeżeli sołectwo otrzymuje zadaszanie, to niech zlikwiduje sołectwo a nie jeden człowiek.

Członkowie komisji zgodzili się z powyższym, że tak to powinno wyglądać

Przewodniczący komisji zwrócił się z pytaniem do mecenasa czy zlikwidowanie bez zebrania wiejskiego, czy rady sołeckiej i bez protokołu jest nieprawidłowe.

Mecenas odpowiedział, że pierwszą nieprawidłowością było, to, że nie było ujęte a to jest druga nieprawidłowość będąca konsekwencją pierwszej.

Radna Katarzyna Korczyńska stwierdziła, że sołtysi powinni przejść szkolenie.

Radna Lucyna Chudzicka, która również jest sołtysiem poinformowała, że ktoś zostaje sołtysiem, dostaje protokół zdawczo-odbiorczy i dokumenty z zebrania i to wszystko. Jeżeli sołectwo coś likwiduje to podpisuje sołtys i 2 członków rady sołeckiej. Dodała, że w tej sytuacji komisja może stwierdzić brak bramek i obciążyć sołtysa.

Pan [REDACTED] stwierdził, że należy powiedzieć sołtysom o tych półproduktach czyli jak zakupią np. profile to produkt z tego wykonany należy ująć w spisie z natury.

Pan [REDACTED] poprosił o wyjaśnienie co się stało z krzewami które załatwiła radna Renata Małyszczak zakupione w szkółce w Bąblinie a nasadzone przy świetlicy za kadencji sołtys [REDACTED] Zapytał jeszcze o płot metalowy, który zasponsorował jeden pan i został rozebrany i pocięty na kawałki i wywieziony na złom, czy na to powinien mieć fakturę.

Przewodniczący komisji zapytał dlaczego ta grupa 40 osób nie pójdzie na zebranie sołeckie aby odwołać tego człowieka.

Radny Andrzej Gintrowicz zacytował 2 ostatnie punkty statutu sołectwa pkt.8 do tego można się odnieść.

Przewodniczący komisji powtórzył, że to trzeba zgłosić na policję, a to co wynika z dokumentacji na pewno zostanie sprawdzone. Następnie podziękował za obszernie wyjaśnienia panu [REDACTED]

Mecenas Jakub Kortus poinformował, że uprawnienia Komisji Rewizyjnej są dość wąskie i tutaj organami ścigania jest policja i prokuratura. Jeżeli ktoś stwierdza, że coś zostało skradzione i ma ku temu przesłanki bo widzi, że te bramki sołeckie znajdują się na terenie prywatnym to tu tylko policja, ma procedury aby te rzeczy badać. Komisja Rewizyjna bazuje na dokumentach może zaprosić mieszkańca i on przyjdzie albo nie i nie można stosować żadnego przymusu.

Radna Alicja Rezlewicz-Frąckowiak zapytała czy sołtys skoro poweźmie taką informację, że bramki stoją na posesji prywatnej powinien zgłosić to na policję.

Mecenas odpowiedział, że każdy może, zgłosić, a powinien ten kto ma uzasadnione podejrzenie.

Radna Katarzyna Korczyńska stwierdziła, że nowi sołtysi powinni być bardziej świadomi co powinno się znaleźć w spisie środków trwałych.

Zdaniem radnego Andrzeja Gintrowicza byłoby dobrze aby była komórka, która będzie punktem konsultacyjnym w sprawach czysto formalnych tylko dla sołtysów.

Członkowie komisji uznali, że tak już jest.

Radna Katarzyna Korczyńska poinformowała, że jak ona przejmowała sołectwo od poprzedniego sołtysa to otrzymała spis, ale nowe termosy nie były ujęte w spisie, a sołectwo korzysta z salki Remizy OSP i jak coś zginie to nie udowodni.

Mecenas odpowiedział, że wartość odwołuje się do ustawy o rachunkowości z definicji wynika czy środkiem trwałym jest coś czy nie ale jak coś jest tańsze to może być na stan przyjęte.

4

Następnie przewodniczący komisji powitał pana Andrzeja Lisieckiego sołtysa wsi Kiszewo i poinformował, że komisja poprosiła o przybycie w związku z pismem jakie komisja otrzymała jeszcze w roku ubiegłym od jednego z mieszkańców Kiszewa o treści następującej. Odczytał treść pisma, które stanowi załącznik do protokołu oraz poinformował, że nadawca pisma został poinformowany, że Komisja Rewizyjna w najbliższym planie pracy komisji na rok 2025 zaplanuje kontrole sołectwa Kiszewo i tak też się stało.

Pan sołtys stwierdził, że 4 lipca ubiegłego roku został sołtysem wsi Kiszewo i pragnie podkreślić, że jest to sprawa dla niego świeża i nie jest kompletnie w temacie. Wcześniej nie miał takiego zgłoszenia nikt z mieszkańców jemu nie zgłaszał swoich wątpliwości.

Przewodniczący komisji powiedział, że pismo dotyczy 4 rzeczy czyli: bramek, wiaty, podestu dla orkiestry oraz ławek. Zwrócił się z pytaniem czy te rzeczy są na stanie sołectwa.

Sołtys odpowiedział, że w lipcu stan faktyczny był zgodny ze środkami trwałymi jakie otrzymał od poprzedniego sołtysa, bramki są ławki również są, natomiast jeśli chodzi o wiaty i podest dla orkiestry tego nie ma.

Przewodniczący kolejny raz zapytał czy bramki są na terenie sołectwa.

Sołtys powiedział, że są na łące przy byłym promie.

Przewodniczący zapytał czy jest to działka gminna.

Sołtys odpowiedział, że tego nie wie. Dodał, że bramki to mocno powiedziane. Pokazał zdjęcia bramek.

Przewodniczący pytał dalej czy jak on obejmował funkcję sołtysa to bramki już były na tej łące.

Sołtys powyższe potwierdził. Dodał, że z tego co wie to bramki były na terenie zielonym, który znajduje się w obszarze Sali wiejskiej Kiszewo, którym to teren ma w dzierżawie OSP Kiszewo i ten teren nie należy do sołectwa. Do sołectwa należy teren, który znajduje się przed wejściem do sali w Kiszewie i sala, a cała reszta łącznie z nowopowstałym parkingiem (jeszcze nie odebrany) jest w zarządzaniu OSP Kiszewo.

Radna Lucyna Chudzicka wyjaśniła, że jeżeli coś jest na stanie sołectwa to podczas inwentaryzacji sołtys wskazuje gdzie to się znajduje.

Sołtys się z tym zgodził.

Radna Alicja Rezwicz-Frąckowiak zgłosiła wniosek aby ustalić czy działka na której stoją obecnie przedmiotowe bramki to teren gminny czy prywatny.

Przewodniczący komisji zastanawia się czy mienie sołeckie można przekazać na przechowanie do OSP a tu gorsze jest to, że to jest prywatna posesja.

Radna Lucyna Chudzicka stwierdziła, że np. kosiarka może być przechowywana w prywatnej np. piwnicy czy garażu i kiedy jest inwentura to musi być opisane gdzie dana rzecz się znajduje.

Pan sołtys powiedział, że bramki zamontował poprzedni naczelnik OSP, a nowy naczelnik OSP je zdemontował ponieważ teren jest terenem użytkowanym przez OSP Kiszewo na potrzeby ćwiczeń i akcji ratowniczych i bramki po prostu przeszkadzały np. przy rozwijaniu węży. Bramki zostały przeniesione, tyle wie, że one fizycznie są na posesji przy promie.

Przewodniczący komisji stwierdził, że rzecz o których jest mowa w piśmie nie dotyczą kadencji obecnego pana sołtysa. Bramki były już wcześniej, podestu i wiaty nie było. Zapytał sołtysa czy kojarzy krzewy ozdobne.

Pan sołtys odpowiedział, że jest dużo pięknych krzewów posadzonych jest przy OSP, szkole, siłowni zewnętrznej, przystanku i terenie przy kapliczce wzdłuż drogi.

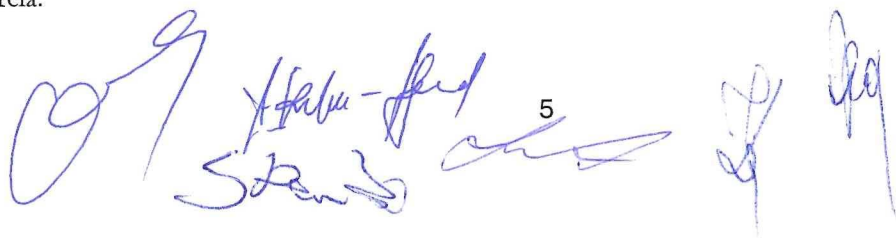
Więcej pytań do pana sołtysa nie było.

Przewodniczący wyjaśnił, że zapraszając pana sołtysa komisja nie wiedziała, jaki czas chodzi, kiedy te rzeczy opisane w piśmie się wydarzyły, to się okazało na chwilę przed wejściem pana sołtysa. Następnie podziękował sołtysowi za przybycie. Podsumowując uznał, że trzeba będzie poprosić byłą panią sołtys i jednocześnie obecną członkinię rady sołeckiej wsi Kiszewo.

Radny Krzysztof Piotrowski przypomniał, iż była mowa, że ktoś z OSP te bramki wykopał.

Przewodniczący komisji dodał, iż ma wiedzę, że obecny naczelnik jest też członkiem rady sołeckiej więc może obie te osoby trzeba będzie zaprosić czyli domniemanego w opinii pana [REDAKTOWANO] winowajcę i byłą panią sołtys. Członkowie komisji stwierdzili, że będą prosić protokoły likwidacji i spis z natury od 2016 roku czyli za kadencji pani [REDAKTOWANO]

Radna Alicja Rezwicz-Frąckowiak poruszyła kwestię rady sołeckiej żeby im udzielić jakiegos wsparcia.

 5

Przewodniczący komisji powiedział, że jednym z wniosków pokontrolnych będzie wniosek który będzie dotyczył wszystkich sołectw. Podsumowując dodał, że jeżeli się okaże, że w poprzednich dokumentach te rzeczy się znajdują to trzeba będzie była sołtys poprosić. Ustalono, że pozyskane dokumenty zostaną umieszczone w e-sesji aby członkowie komisji mogli się z nimi zapoznać.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

M.Molska

Przewodniczący komisji

Jakub Przybysz